

W E SRODĘ DNIA 12. PAŹDZIERNIKA 1803.

Z Wiednia d. 5. Października.

C. K. medyczno - chirurgiczna Jozefowska akademii, wydała na rok przysły 3 należące pytania do rozwiązania, z których pierwsze jest zwyczajne, a drugie dwa nadzwyczajne:

1) O wstrząśnieniu głowy, piersi i kiszek i sposobie ich leczenia.,,

Powtorne pytanie z powiększoną nagrodą, ponieważ przysłać w roku 1802 nie odpowiedziały zupełnie oczekiwaniu. Nagroda za najlepszą i najdokładniejszą w tej mierze dySSERTACYĄ jest medal złoty wartości 160 ryń. Odpowiedzi mają być przesłane akademii do końca 1804 roku franko w niemieckim, łacińskim, francuzkim lub włoskim języku.

2) „Ochorobach pęcherza i t. d. którym starcy podlegają i nagle na nie umierają, jakie im towarzyszą przypadki, a nadewszystko o kamieniu, tudzież sposobie ich leczenia.,,

Akademii podaie powtornie to pytanie do rozwiązania, za które wyznacza 200 ryń. nagrody. DySSERTACEY muszą być przed końcem roku 1804 akademii franko przesłane.

3) „Skąd właściwie pochodzi dobrowolne kulanie dzieci; czy może być uleczone i jak?,,

Także powtorne pytanie z powiększoną nagrodą do 200 ryń. ponieważ przesłane odpowiedzi w roku 1802 nie odpowiedziały zupełnie temu przedmiotowi.

Najjaśniejsza Cesarzowa Jmć starająca się zawsze o dobro i pożytek kraju, raczyła z podanych jej pod czas rożańcowego święta, obchodzonego co rocznie w Nikolsburgu w Morawii, celujących w obyczajach i pracy dziewcząt, przyznać dwiema pobożnym, obyczajnym i pracowitemu po 150 ryń. od fundatora naznaczoney nagrody, które im w tamtejszym kościele d. 25 Września w przytomności licznie zebranego ludu, i przy błaganii Boga za Najjaśniejszą opiekunkę tego urzędzenia, rozdane zostały.

Z Londynu d. 23. Września.

Podług wiadomości z wschodnich Indyy, stolica kraju Maratow Poonah, którą Peishwa, to jest Holkar zdobył, została przez woyska naszej kompanii pod jenerałem Wellesley wziętą. Przy zbliżaniu się jenerała Wellesley zagroził Holkar, jeżeli się woyska nasze nie wstrzymają, iż miasto zapali. Tym czasem ten jenerał uszedł śpiesznym marszem 60 mil angielskich w 24 godzinach, i podszedł nieprzyjaciela, tak iż ten w wielkim nieporządku miasto opuścił. Też wiadomości donoszą, że jenerał Stuart złożył dowództwo nad wo-

skiem w Indyach. Nabob Oudy łączy pod dowództwem drugiego syna znaczny oddział swego woyska z naszym przeciw Holkarowi.

Z Korku mamy wiadomość, iż przybyły tam okręt napotkał na morzu płynący okręt z depezsami do rządu o zdobyciu szturmem przez nasze woyska Martyniki, o czem urzędowego potwierdzenia oczekujemy. — Inny okręt, który z Botanybay do Korku powrócił, zapewnia, że i tam obawiają się buntu, odkryto bowiem pik kilkanaście.

Nowy batalion w niemieckim regimencie Królowy pod półkownikiem Decken już jest zupełny.

Z Madrytu odbieramy pod d. 23 Sierpnia następującą wiadomość: „Neutralność Hiszpanii wczasie wojny między Francją i Anglią jest już zupełnie zapewniona. Dwie depesze nadeszły wczoray w wieczor z Paryża; jedna do Ob. Beurnonville, druga do naszego rządu. „

Inny list stamtąd zapewnia, iż z powodu tego radosnego zdarzenia cały Madryt był oświetlony. Rząd francuzki miał także przełożyć Portugalii, iż jeżeli obowiąże się płacić corocznie 1 ½ mill. f. szt. Francyi, tedy zapewni iey neutralność.

Jedna z rannych tutejszych gazet, która miewa często rządowe udzielenia, następującą czyni uwagę nad powyższym doniesieniem: „Wczoray odprawiona została gabinetowa rada nad depezsami z Portugalii. Polityczne względy doradziły Portugalii odstąpić mężnego przedsięwzięcia obrony przeciw Francyi, i drogo okupiła iey przychyłność. Na wszystkie żądania z strony rządu francuzkiego miano zezwolic, aby Portugalii od w targnienia Francuzow uratować. Na żądanie także obcego mocarstwa oddalono pierwszego ministra Don Almeida, który bardzo sprzyiał Anglii, a na iego urząd mianowano P. Pinto.

Portugalia, ma płacić rocznie Francyi, iak się dowiadujemy, 1 ½ mill. f. szt. Rząd więc angielski nie będzie obojętnie spoglądał na Portugalii i Hiszpanii, iako całkowicie zawisłe od wpływu Francyi. To zdarzenie zniewoliło, iak słychać, nasze ministeryum do mocnych środków, i oczekujemy wydania korsarskich listow przeciw Hiszpanii. Bywszy minister portugalski Almeida idzie na ambasadora do jednego z niemieckich dworow. „

Wojna przeciw Królowi Kandyi szczęśliwie z wyspy Ceylon rozpoczęta została, i woyska angielskie weszły już do iego stolicy. Nadzwyczajna gazeta tey wyspy pod d. 23 Lutego mieści w sobie rapport jenerata Macdowall, dowodzey woysk, do rządcy Cejlanu P. Northa, w którym donosi, że przednia straż iego woysk opanowała d. 19 Lutego ważne miejsca Galle Gederach i Ginagamme. Nieprzyziaciel porzucił 3 armaty i nie wielki czynił odpor. Z angielskiej strony 2 tylko ludzi zginęło. D 20 przeszli Anglicy za rzekę Kande, Nieprzyziaciel uszykowany na drugim brzegu został ogniem z 2 moździerzy i 6 funtowych armat odpędzony.

Nadzwyczajna gazeta Madraska pod 7 Marca zawiera następujący list z Kandyi d. 23 Lutego:

„Kray w którym się teraz znajdujemy wynagrodził sownie nasze trudne marsze. Jest bezwątpienia najpiękniejszą okolicą w świecie, i słusznie raiem bydz może nazwany. Gory aż do wierzchołkow uprawne, urodzajne doliny pokryte kokosowemi orzechami, cytrynami, pomarańczami i t. d. najpiękniejszy widok czynią. D. 20 weszliśmy do stolicy Kandy, skąd Król zabrawszy swoje skarby, a mieszkańcy swoy majątek, wyniosł się do prowincyi Ouwa, zapaliwszy pałac. Kiedyśmy weszli palił się jeszcze. Jest to wielki budynek i tylko z pałacem w Serin-

gapatnam może być porównany. Miaśto ma około 2 mil długości, i jedną główną ulicą się ciągnie, która się przy pałacu kończy. Domy stawiane są z gliny, i kilku tylko bogatszych osób są z kamienia. Teraz stoimy o 2 mile od stolicy obozem. Półkownik Barbut jeff z regimentem Balaienow wysłany dla odprawienia, iak mówią, następcy tronu. Żadacy nie zyskaliśmy zdobyczy; niektórzy tylko officyerowie znaleźli piękne łuki.,

Powyższe wiadomości przybyły wraz z doniesieniem o wzięciu Poonach prosto z wschodnich Indyy.

W liście jednego officyera na eskadrze admirała Calder przed Ferrolem pod d. 3 t. m. czytamy: "Seigaliśmy francuzki liniowy okręt i fregatę aż do Korunny, uszkodziwszy ich w przed znacznie. Hiszpanie obrocili przeciwko nam swe batterye. Potem ich czynie mniemają wszyscy officyerowie, że w krotce będziemy przeciw nim wojować, chociaż Francya uzna Hiszpanią za neutralną. Hiszpańskie porty są przez tego schronieniem dla nieprzyjaciela i jego zdobyczy.,

Ternate najznaczniejsza hollenderska osada na Molukskich wyspach miała być przez jedną angielską eskadrę wziętą.

Jenerał Dumourier odwiedził wczoraj rano lorda Hobarta i dwie godziny uniego bawił.

Cesarz Marokański wydał Genuęczykowi wojnę, i genuęski okręt zabrany już został w Tangerze.

P. Sdney Smith zlużował kommodora Cunning na łanowisku przed Texlem. Ostatni iest na krążenie w innych okolicach przeznaczony.

Pod brzegami suszami od Hastingsu aż do Margate ma być 150 nowych armatnych ludzi rozstawionych.

Trzy regimienta popłynęły na zimoc-

nienie załog na wyspach Gwernsey i Jersey.

Listy z Gibraltaru pouawiają pogłoskę o zatopieniu kilku algierskich korsarzy, oraz czynią nadzieję, że lord Nelson ukarze Algier za sromotne oddalenie konsula angielskiego Falkona, którego ma rozkaz tam znowu w prowadzić.

Podług doniesień Loyds gospody, nasza fregata Argo zabrała francuzkiego korsarza z Rochefortu o 12 armatach i 68 ludziach. Fregata Diana przyprzewodziła do Portsmouthu 3 okręty i hamburski, i francuzki &c. Liwerpolski korsarz James przysłał do Falmutu przeznaczony z Marsylii do Hamburga okręt. Z Hawany płynący okręt przyprowadzono do Liwerpolu. Trzy angielskie okręty zabrane zostały pod brzegami portugalskimi przez francuzkich korsarzow.

Wyprawa z lądowych woysk zawsze jeszcze stoi w Dunach. — Przeciw francuzkim armatnem łodziom w Kale, iak tylko pora pozwoli na bydź przedsięwzięte bambardowanie.

Parlament dopiero na 29 Listopada zwołany zostanie.

Do szwedzkiego posta barona Silverhieln nadbiegł wczoray goniec, iak się domyślają, z ratyfikacją szwedzką dodatkowey umowy.

Do Irlandyi wiele jeszcze regularnego woyska poselają.

Do Jarmutu przybyło wiele hanowerskich żołnierzy na pocztowych statkach.

Francuzka korweta, która z szczególnieyszem zleceniem do Alexandryi do Egiptu wysłana była, została od naszey fregaty Narcys zabrana. — Z Malty wypłynął 80 statkowy lewancki konwoy do Anglii, do którego przyłączy się jeszcze w Gibraltarze 40 okrętow.

Z Paryża d. 21. Września.

Z St. Valeri donoszą pod d. 18 t. m. "Anglicy rzucają bomby wzdłuż brzegów. D. 14 zbliżyli się aż na pół wystrzału armatnego, i przez godzinę strzelali bezustannie do naszego miasta. Kule ich ważyły po 32 funtów. Jedna ich bomba wielką trwogę w jednym domu sprawiła. Inna znowu wpadła do domu, w którym właśnie wszyscy mieszkańcy nie byli przytomni: pogruchotała wszystkie sprzęty i okna. Inne nakoniec kule obaliły kilka kominów, nigdzie jednak nie wszczęły ognia, ani nikogo nieskalczyły. Zatrwożony nieprzyjaciel tem sposobem miasto, oddalił się. — Przy Diepie wysiadło d. 18 kilku nieprzyjaciół na ląd, ale wkrótce przymuszeni byli powrócić na okręty. „

Przy bombardowaniu Granwillu mieli Anglicy zamiar zniszczyć będące tam 22 płaskie statki; lecz cała szkoda, którą uczynili, składa się podług tutejszych pism, z poszczepiania jednego statku.

D. 17 i 18 spuszczone z warsztatu invalidów 2 płaskie statki; a że pierwszy konsul chciał, żeby natychmiast były uzbrojone, zatem minister marynarki wydał do tego rozkazy. Wczoraj popłynęły już z masztami i żaglami po Sekwanie aż do St. Cloud, dla pokazania się pierwszemu konsulowi. Poitrze jedna przynajmniej armatna szalupa i kilka płaskich statków będą z warsztatów spuszczone. Wszystkie te statki są sposobem łatwym do obrotów morskich budowane.

Z powodu nadchodzącego święta nowego roku, wyszło następujące rozporządzenie przez ministra wewnętrznego: w wigilią nowego roku będą na przedniejszych teatrach Paryża dane bezpłatne reprezentacje. W sam dzień nowego roku o godzinie 6 zrana da się słyszeć wystrzał z armat. O godzinie 9 założy minister wewnętrzny w towarzy-

stwie prefekta departamentu i administratorów szpitalu węgielny kamień na bramę szpitalu Hotel Dieu. Muzeum, biblioteki i przedniejsze publiczne budynki będą od godziny 9 przed południem aż do 5 po południu otwarte. W wieczor będzie rządowy pałac i ogród, iako też plac iedności i przedniejsze budynki publiczne oświecone. O godzinie 8 koncert w rządowym pałacu.

W Bruxelli nakazano, aby mieszkańcy w dzień nowego roku swe domy oświecili.

Adiutanci, którzy pod czas ostatniej promocyi wojskowej prawie wszyscy na wyższe stopnie są podniesieni, będą pierwszemu konsulowi w iego podróży nad brzegi i do Belgii, iako też minister wojenny Berthier i wielu radców stanu towarzyszyć. Konsularna gwardya odebrała już rozkaz do marszu. Z ćwiczonego nie dawno na równinach Sablon wojska 12,000 maszeruje do obozu przy St. Omer. Druga główna armia zbiera się w Flandryi, a trzecia w Hollandyi. Każda z nich będzie miała znaczny korpus odwodowy: pierwsza w Compiegne, druga w Lill i Gandawie, a trzecia wewnątrz Hollandyi. Jest tu powszechne mniemanie, że wykonanie wielkiego planu nie długo nastąpi.

Ob. Otto wyjechał już na swoje poselstwo do Monachium.

Jenerał Augereau przybył do Bałony. — Przy Marsylii pokazała się dnia 11 nieprzyjacielska flota.

Pisarze paryzcy złożyli 13.630 fr. a jenerał Berruyer 2000 fr. na uzbrojenia przeciw Anglii.

Na kanclerza w legii honorowej, podał senat pierwszemu konsulowi za kandydatów OOb. Laplace, Vimar i Jaque minor, a na podskarbiego OOb. Pertegaux, Fargues i Leutercier.

Dnia 23. Września.

Wczoraj o godzinie 1 po południu przybył tu nowy poseł turecki, i stanął w wyznaczonym mu od rządu domu na przedmieściu S. Germana. Wyjechał d. 14 Lipca z Konstantynopola, bawił zatem 71 dni w drodze. Ma około 40 lat, nie żonaty, rześki, i dosyć z europejskimi zwyczajami obeznany, a przynajmniej co do floty je przyjął. Wielką pokazuje ochotę nauczyć się francuzkiego języka. Z tłumacza, którego mu francuzki poseł przydał, jest tak dalece kontent, że go prosił, aby go jeszcze nie opuszczał, na co minister zagranicznych interesów zezwolił.

Esquadra tulońska, złożona z 9 liniowych okrętów i 6 fregat, wyszła wprawdzie d. 11 na morze, ale w 10 godzin powróciła. Domyślała się, że postrzegła angielską flotę z 21 wojennych okrętów, która się potem pokazała.

Wiadomo, że liniowy okręt Duguay i fregata Guerriere nie dawno z St. Domingo do Europy powróciły. Monitor donosi teraz, że do Korunny hiszpańskiego portu zawinęły, stoczywszy kilkokrotne walki z angielskimi okrętami, które ich aż do Korunny ciągle ścigały i atakowały.

Oprocz tego donosi Monitor o podkaniu się francuzkiej fregaty la Poursuivante o 40 armatach w St. Domingo przy Mele z angielskim okrętem Hechules o 74 armatach, który utraciwszy kapitana przymuszony był poprzestać bitwy.

Ob. Bertrand Barrere zaczęta od nowego roku terażniejszego wydawać Dziennik pod tytułem: *le Memorial anti Brytanique.*

Blanchard odbył znowu w Fontainebleau powietrzną podróż, i iedzie teraz do Hiszpanii dla odbywania tamże powietrznych podróży.

Z Fecamp d. 21 Września. " Wczo-

ray bombardowali nas znowu Anglicy od godziny 9 zrana aż do południa. Przybyli z 3 fregatami i 1 bombardyerem. Nasze batterye odstrzeliwały potężnie; lecz nieszczęściem nie wiele kul doszło do nieprzyjacielskich okrętów, co podtemu prochowi przypisują. Nieprzyjacielskie bomby pękały w miejskich ogrodach; jedna padła na stary rynek. Kobiety i dzieci wyniosły się z miasta.,,

Pierwszy konsul z podanych sobie przez senat kandydatów mianował senatora Laplace kanclerzem, senatora Fargues podskarbin, a senatorów Lefebure i Serruriera pretorami w legii honorowej.

Przed kilką dniami kupiono w Palais royal melon za 24 fr., który ważył 46 funtów.

Na zapytanie: " dla czego Kalendarz republikancki dwiema dniami przedłużono, czyli co na iedno wychodzi, dla czego rok pierwszy Rzepltey rozpoczął się d. 22 Września 1792, a rok 12 zaczyna się 24 Września 1803. ,, P. Delaland dał odpowiedź następującą:

" Zapytnią mnie, dla czego rok 12 nie jest przybyszowym, chociaż rok 1804 jest przestępnym: to stąd pochodzi, że Kalendarz republikancki nieprzyjął prawidła wstawiania dni, gdy tem czasem w kalendarzu Grzegorzowem takowe zachodzi. Przez lat kilka pracowałem nad wprowadzeniem go do nowego Kalendarza, i spodziewałem się, że to uskutecznię; lecz odtąd iak mam powód spodziewać się, że ten Kalendarz uchylonym będzie, porzuciłem poprawę, którą uczynić chciałem.,,

P. Mercier, który się chlubi, że Newtona zsadził z tronu, znalazł godnego siebie współubiegacza w osobie Hourcastrème. Ten uchyła obrot kieżyca około swej osi; obraca

ziemię w prostej linii na tangencie (*) obwodu, którego słońce jest środkiem. Nadać ciążenie na dół ciałom przez naciskanie powietrza; wiatry przeistacza w elementa; utrzymać procz tego, że wynalazł podzielenie na trzy części kąta, kwadrat cyrkułu, wieczny ruch; nie pozostać mu zatem nic więcej dodać, tylko znaleźć kamień filozoficzny.

Niemasz dnia, któregooby nowe niepokazały się karykatury, w jedney z nich widzieć można ministrów angielskich siedzących u stołu z publicznymi kobietami, pijących i otwierających paszety z Amiens, z którego kogut żywy wyskakuje. Inny dowcipniejszy jest nazwany: *Mąż i Zona*; mąż w postaci Ezo-pa, idzie przodem trzymając małego pieska i paprapluy, prowadzi małą swoją córkę, gdy tym czasem żona wolniejsza podaje rękę młodzikowi, który zdaje się śmiać z położenia w jakim się mąż znajduje. Karykatura ta jest dosyć dobrym krytykującym obrazem naszych obyczajów. Z drugiey strony uważają tu za szczególny godny pomieszczenia w historyi naszych obyczajów, że ukontentowanie żartowania z drugich przenoszone jest nad samą miłość życia, i że pomiędzy 10 pojedynkami, które świeżo nastąpiły g liczono, których żarty były powodem. Dwie panienki nader dorodne obydwie córki lekarzów przybywają jedna po drugiey na bal: pierwsza za pokazaniem się swoim wielkie na przytomnych zrobiła wrażenie, podchlebny szmer zaświadcza jej piękność. W moment potem przybywa druga, podziwienie zamienia przedmiot: pewien młodzieniec rzekł żartując: *To lekarstwo zniszczyłoby moc drugiego*. Kochanek pierwszej, odpowiada: *Wątpię o tem; lekarstwo bez upuszczenia krwi żadnego nie robi skutku*. I wychodzą na pojedynek. Pewien czło-

wiek garbaty znajdował się na parterze, i w momencie gdy wielki zrobił się nacisk, najbliżey przy nim stojący, rzekł do niego tonem szyderskim: *Wasza eminencya mocno mi się naprzykrzasz*. Te słowa dwójście mające znaczenie wielki śmiech wzbudziły. *Przepraszam mocno* *Młóscipanie*, rzekł ułomny, *rozpaczam, że nie jestem tak płaski jak W Pan, a nazajutrz się pojedynkują*.

Odkryto tu świeżo, że kłos z pszenicy tureckiey, którego dotąd używano tylko do palenia, mieści w sobie w znaczney bardzo ilości cząstki pożywiające i może być zamieniony w chleb, dla uskutecznienia tego dosyć jest iak mówią, pomieszać go z trzecią częścią mąki teyże pszenicy.

Wypis z listu z nowego Orleanu pod d. 24 Sierpnia: "Pierwsza gazeta, która nigdy nie wychodziła na brzegach Missisipi, wczoray się pokazała i doniosła nam, że iak tylko podług konstytucyi mieszkańcy Luizyanny będą mogli być przypuszczoneni do ligi, zgromadzą się w głównych miastach swoich dystryktów dla wybrania: 1) dwóch osob mających najmniej lat 30 i 1000 piastrow dochodu, na członków do senatu; 2) 6 deputowanych do izby niższej. Nasze ciało prawodawcze składać się będzie z tych 2ch izb. Rząd stanów zjednoczonych na ten iedyńie raz mianować będzie naszego rządęcę, który zaraz iak tylko urząd ten obeymie mianować będzie wspólnie z senatem sędziów i pułkownikow milicyi Narodowey. Powszechnym jest mniemaniem, że ciało prawodawcze zgromadzi się w Natches iako mieyscu właśnie w środku Luizyanny leżącym. Nasza kolonia, która dzisiaj nie ma tylko 20,000 dusz, za lat 10 podług wszelkiego podobieństwa 20,000 liczyć ich będzie.

(*) *Wyraz geometryczny, znaczący linią przystawioną tu jest na końcu dyamentru przy obwodzie cyrkułowym postawioną i do końca promienia przez obwód idącego spuszczoną,*

Z Berna d. 18. Września.

Ostatniego czwartku oddział husarow francuzkich przyprowadził tu człowieka ubranego w mundur i mającego kokardę czarną; przytrzymanym on został w Salothurnie. Pozawczoray poprowadzono go pod strażą husarow, w pośród których szedł piechotą, do Fryburga. Mowią, że to jest Hollender, który werbował do wojska angielskiego, a oraz był i śpiegiem.

Generał Ney przybył tu wczoray z podróży swojej do Oberlandu, i pokrotkim zabawieniu do Fryburga pojechał. Mowią, że aż do ostatecznego ułożenia i oznaczenia granic Szwajcaryi zacząwszy od 1 Vendemiaire. (23 Września) komory i sta francuzkie o mil kilka od granic szwajcarskich cofnięte będą, coby nader korzystnym było dla okolic sąsiedzkich gory Jura. Wreszcie nie wiemy na czem się pogłoska ta zasadza.

Z Petersburga d. 13. Września.

D. 7 t. m. wszedł tu regiment gwardyi konney z letnich leż, dla udania się na jesienną mustrę do Krasnoselo. W. Xże Konstanty sam go prowadził, a Imperator, który na przeciw niego aż do brany wyjechał wprowadził go do miasta. D. 10 weszła tu załoga z Kronstadiu dla odbywania wart pod czas niebytności tutejszych regimentow. Dziś i jutro wszystkie wojska stąd do Krasnoselo wychodzą, a sam Imperator dziś jeszcze tam wyjedzie. Liczba wojsk będzie około 40,000, a obroty będą przez 9 dni tak w Krasnoselo, jako też w Gatszynie trwały.

Professor Robertson jeszcze w tym miesiącu ma tu odbyć powietrzną podróż.

Medyk Willich z Londynu znany z tłumaczenia ostatniey podróży Pallasa przez Rosyją na angielski język, jako też innych literackich prac, odebrał od Imperatora za wyższe tłumaczenie pierścieni brylantowy, i

sam tu teraz przybył dla dawania swey le-karskiej pomocy.

Z Medyolanu d. 15. Września.

Na d. 11 b. m. ogłoszono tu wyrok pierwszego konsula i prezydenta Bonapartego pod d. 18 Sierpnia od niego wydany, przez który ciału prawodawcze Rzepltey włoskiej na d. 20 Października jest zwetane.

Dniem wprzod ogłoszono wyrok konsulty stanu względem środków jakie przeciw Anglii użyte być mają.

Kommissya nadzwyczajna wojskowa departamentow z tey strony rzeki Padu leżących przez wyrok swoy pod d. 12 t. m. wydany, wskazała na śmierć Karola Riva, a na lat 6 do kaydan Orto i Hyak z gromady Seregno przekonanych, że chcieli w gromadzie tey przeszkodzić wykonaniu ustawy względem popisu wojskowego i w tym celu ułożyli spisek do podpalania zboż w tey gromadzie, a zamiar ten nieszczęściem w części wykonanym został.

Rozmaite Wiadomości.

Gdyby kobiety miały roztropność (mowi Panna Joanna Ditaff) nie brałyby na kochanka człowieka, któryby nie miał dobrego zaświadczenia od przeszley swojej kochanki, zaświadczenia wktórym byłyby wyszczególnione przy czyny, dla których usługi, tey piękności opuszcza. Podług Panny Ditaff osobliwszą jest rzeczą, że przyjmując kamerdynerow, lokaiow i innych służących zachowują ostrożności, których względem kochankow zaniedbują, chociaż wybor takowych jest rzeczą daleko większey wagi.

Życzycyby należało, aby nasze młode piękności przyjęły tę zbawienną dla nich radę. Niewidziano by tyle zdradzonych kochaek, nie byłibyśmy świadkami tak często smutnych i okropnych przypadków, których niestałość

! niedotrzymanie wiary staie się powodem.

O wy młode piękności, wy co daiecie się uwodzić powierzchownościom, zdradliwym i oszukującym przyrzeczeniom, słuchajcie co się przytrafiło młodey dziewczynie z powodu, z łatwością zawierzała przy śięgom człowieka, który ich dotrzymać nie myślił. Oby iey przykład uczynił was roztropnemi i stałemi w wypełnianiu cnoty..... cnota jest tak potrzebną; tak ściśle z bytem naszym związaną, że iak tylko ją opuścimy, same iedynie nieszczęścia i troski znajdujemy. " Ah mój przyjacielu nie staraj się nigdy zepsuć i omamić osoby, którą kochasz, to daley zayść może niżeli ty myślisz, mowiła dnia pewnego kobieta czuła do kochanka, który ją chciał z... dzieć. ,, Słowa tak uderzające warte, aby były wyrzućte w Świątyni pamięci, gdzie cnoty zapewniają dla niey miejsce, lecz które bardzo mało czynią wrazenia w wieku zepsutym, w którym słabe rozkosze rozwiozłej swawoli są przenoszone nad gruntowne i stałe, co z niewinności i cnoty wynikają.

W iednym małym miasteczku w Niemczech żyła tego lata młoda dziewczyna nazwiskiem Rozyna. W siódmym ieszcze roku życia swojego utraciła rodziców i była na opiece u starey kobiety swey krewney, która mocno pragnęła widzieć Rożynę w stanie małżeńskim. Rozyna miała pomierny majątek: lecz piękność iey była przedmiotem podziwienia męszczyzn, a zazdrości kobiet. Pewien młody Panicz wielce bogaty, który w bliskości tego miasteczka mieszkał, spostrzegł dnia pewnego Rożynę w kościele, i natychmiast uwiedzenia iey zamiar w głowie swey ułożył.

Nazajutrz znalazł pozor znajdowania się w domu starey iey kuzynki. Widział Rożynę i oświadczył iey swą miłość. Niepotrzeba przywozić, że przysięgał iako ją kochać i

czcić będzie przez całe swoje życie, i nigdy iey nie opuści. Wszyscy zwodziciele kobiet iednym i tymże samym przemawiają ięzykiem; lecz Rozyna skromna i roztropna zamykala swe uszy na iego mowy, a iednak go kochała!..... D.... udał się do starey krewney która swych w tey mierze usług odmowiła mu nayprzod, lecz ruzin dukatow całkiem ją nakłonił do sprzyiania iego interesom. Odtąd nie mowiła tylko o rozumie, przyjemnościach i dobrych przymiotach tego młodego Pana.

Dnia pewnego umiała tak d brze zapalić niedoświadczone i czute tey młodey dziewczyny serce, że D.... z łatwością ją skłonił do zadosyc uczynienia swoim żadzom, obowiązał się on w obecności Nieba i starey Kuzynki nie mieć inney żony tylko R żyne....

Młoda dziewczyna pomieszana, rumieniła się, wzdycha, pada na łono sweiego kochanka, który korzysta z iey obłąkania żadzom swoim zadosyc czyni; niepowinna była zawierzać prostym przyrzeczeniom... To wielka prawda, lecz o surowe Matrony nie chcecie iey potępiać, przestanie na litowaniu się nad nią; aż nadto ukarana zoftała za ten moment słabości. Jeżeli popełniła błąd, ten iedynie jest niedoświadczeniu; iey zbytecznemu zaufaniu przyznać należy; pokonywana od swojej ku niemu skłonności, namawiana od tey, która dla niey była matką, sądząc o innych podług własnego swojego serca pełnego dobrej wiary i uczciwości, czyliż mogła myśleć, że ten którego kochała, który iey wieczną poprzyniegał miłość, zdradzi ją i hańbą okryje.

Rozyna przez kilka miesięcy była szczęśliwą, lecz rozkoszne godziny miłości zbyt nagle upływaia! Ta miłość pomiędzy niemi, którą z początku można było ukryć, wkrótce przestała być tajemnicą. Całe miasto rozumiało, że Rozyna stała się żoną iego.

Jednakowoż D.... ukontentowany odniesionem zwycięztwem nie znajdował już więcey tychże samych wdziękow w swojej kochance; Rozyna iednak była naypiękniejszą w tey okolicy, lecz i inne znajdowały się piękności. Wkrótce zaślubił się uroczyście z swoją nową kochanką.... Na tę wiadomość czuła i nieszczęśliwa Rozyna odlewa i zostaje nieporuszoną... lecz wkrótce opuszcza w cichości swoje mieszkanie, bieży śpieszno ku rzece i w nią się wrzuca. Przybiegają ludzie, wyciągają ją, lecz już była żyćte utraciła.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE ŚRODĘ DNIA 12. PAŹDZIERNIKA 1803.

O POCHWAŁACH.

Rzadką jest dosyć rzeczą umieć połączyć pochwałę z przyjemnością i sprawiedliwością. Mizantrop nie umie chwalić, bo jego humor zepsuł w nim rozsądek. Pochlebca przesadzając pochwałę, traci ufność i nikomu nie oddaje sprawiedliwości. Człowiek próżny nie chwali tylko dla tego, aby na wzajem odbierał pochwały. Miałkie umysły chwalą wszystko, ponieważ nie znają wartości rzeczy: nie wiedzą komu się należy szacunek, a komu pogarda. Zazdrosny nikogo nie chwali, z bojaźni, aby nie miał rowienników. Lecz człowiek poczciwy chwali w swoim miejscu, i ma więcej ukontentowania oddawać sprawiedliwość, niżeli pomnażać swą sławę przez niecie iey drugim.

Osoby baczne i delikatne znają te wszystkie różnice.

Potrzeba umieć poznać ton niektórych ludzi: wolanoby raczej słyszeć nagankę, niżeli dwój znaczne pochwały, które bez różnicy i wyboru zarowno wszystkim gwarzą. Większa część ludzi dziwi niesłusznie, a podziwienie ich ma za przedmiot rzeczy, których nie rozumieją.

Chcąc kogo pochwalić potrzeba dołączyć do tego przyczyny; tem różnią się poklaski człowieka rozsądnego od pochlebstw potakawczy i podziwienia głupców.

Wiele ludzi mają słabość wszystko powiększać. Strzeż się tego, nadewszystko w pochwałach. Rzecz przesadzona, traci swą wartość. Kto zbyt chwali mało okazuje rozsądku, i nie wielką temu przystęgu czyni, o którym mówi, nadając mu większe znaczenie niżeli zasłużył.

Miarkuj twoje pochwały, i zostaw drugiemu, ażeby mógł coś dobrego powiedzieć o osobie, którą szacujesz.

Cheśmy pochwał; jest to dym, którego zarowno ludzie rozumni jak głupcy pragną. Znajdzie się ieden gatunek pochwał, które iednak najmniej pochlebiać by powinny; mowią o pochwałach panów, do których więcej kaprys, niżeli rzetelna zasługa wpływa.

Potrzeba w przodzie mieć szacunek dla chwalcy, niżeli przyymieiny iego pochwały; nadto znajdują się niepojęte przymioty dla osób prostych, ludzie tylko bystrego umysłu i przyjaciele dostrzedz ich mogą.

Im więcej kto ma duszę ślachtetną i wspaiałą, tem więcej jest czutym na pochwały i na potwarze: iezeli nabiera nowej mocy przez poklaski, które mu dają, tedy upada znowu za ieh uchyleniem i pogardą. Mocniejsze tylko umysły bywają wzruszone iedną, lub drugą z tych ostateczności.

Jak tylko zaprzestamy czynow chwalebnych, pogardzamy zaraz pochwałą.

Naypochlebaieysza nagroda dla gieniuszu jest szacunek rozsądny, i podziwienie zasadzone na przekonaniu.

Nie bardziey nie upadła pochwały, jak czynię ją ludziorz wzgardy godnym. Lubiemy chwalić to wszystko bez różnicy aż do zbytku co kochamy; czyiemy wprawdzie zadosyć naszemu sercu, lecz nieszkodzieiny przez to naszemu przyjacielowi? On nam się podoba, dosyć na tem, lecz podobaż się drugim? Zazdrość i potwarz są naturalnemi skutkami pochwał.

Lubiemy zawsze tych, którzy nas dziwią i chwalą; lecz nie zawsze lubiemy tych, którzy zasługują na nasze podziwienie.

Więcey mamy ukontentowania lubić, niżeli dziwić. Nie potrzeba wielkiego rozumu, ażeby dostrzedz szacownych przymiotów: każdy ma oczy i uszy, ale nie każdy poznanie i przenikliwość: gniewamy się tak bardzo kiedy piękne opowiadamy rzeczy, a nieisteśmy słuchani, iż wolelibyśmy raczej pieniądze przegrac w karty. Oto nieprzyzwoitość być słuchanym od głupców.

Wielka niesprawiedliwość ubliżać ludziom pochwał, na które zasługują. Ież to nie widzimy osob, które nie mogą się zdobyć na pochwałę, i nawet najpiękniejszymi rzeczami nie są wzruszone? Ludzie takowi są umysłu gniewliwego, nie starający się iak tylko dostrzegac błędy, aby mieli ukontentowanie ie krytykować.

Wielka to złość nie dziwić tego, co warte podziwienia; czyni nas śmiesznemi i wystawia zawsze na pogardę. Jeżeli ci nie oddają pochwał, do których rozumiesz mieć prawo, nie wydadz się z tem, aby się drudzy z ciebie nie śmiali. Zawsze to iest wielkim szczęściem zasługiwac na wszystko, chociaż nic nie odbieramy.

Nie potrzeba nigdy ani nadto okazywac się chciwym pochwał, ani ich odrzucać z przybraną pogardą. Przyymiy ich z grzesznością, ieżeli pochlebstwo nie iest przesadzzone, iest to śmieszna i przesadzona skromność

odrzucać pochwały, ieżeli iakiekolwiek mamy do nich zasługi.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 11. Paźdźmier. 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 27 do 35.
— Żyta	- - -	22 — 23.
— Jęczmienia	- - -	14 — 19.
— Owsa	- - -	9 — 11.
— Grochu	- - -	14 — 15.
— Kafzy iaglaney	- - -	28 — 32.

W Wiedniu d. 1. Paźdźmierika.

Meca wynosząca 16 naszycz garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 20 do 30.
— Żyta	- - -	16 — 20.
— Jęczmienia	- - -	10 — 12.
— Owsa	- - -	9 — 11.

W Brynie d. 30. Września.

Meca Pszenicy - - - zł. pol. 18 do 21.

— Żyta	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	8 — 9.
— Owsa	- - -	6 — 7.
— Prosa	- - -	16 — 20.

W Gdanskun d. 24. Września.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej :

— Pszenica	- - -	zł. pol. 12 do 16.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	6½ — 7½
— Owies	- - -	6. — 7½.

D O N I E S I E N I A.

Cesarsko Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniej. — Na dniu 16 Paźdźmiernika r. b. będzie w C. K. zachodnio-galicyjskiej Expedyturze gubernialney dostarczanie świec woskowych dla C. K. urzędów, które w Krakowie zostaną, wiaływszy urząd Cyrkularny Krakowski, iako też dla Sądów ślacheckich Lubelskich i tamtejszego Sądu karzącego na rok ieden od 1 Listopada t. r. do końca Paźdźmiernika 1804 temu w dzierżawę puszczone, który naylepszy materyał za naytańszą cenę dostawiac podeymnie się.

Cena fiskalna świec woskowych od funta fabrycznego, to iest 22 wiedeńskich łotow wynosi i ryń. kr. 10.

Każdy chęć licytowania mający, powinien mieć przy sobie w zakład 333 ryń. kr. 20 w gotowiznie, lub też w porękoymi niepodlegający żadney warpliwości, który to zakład tym Licytantem po odprawioney licytacji powrocony będzie, którzy się drożyli, zakład zaś tego, co naymniey żada, zatrzyma się na kaucya dla bezpieczeństwa Naywyższego skarbu po uchwaloney licytacji i potwierdzonym od Wysokich Rządów krajowych kontrakcie. Zakład zaś ten, ieżeliby Kontrahent przed potwierdzonym kontraktem odstąpił, na rzecz skarbową zabranym zostanie. O reszcie warunkow może się każdy ochotę dzierżawienia mający, uwiadomic w tuteyszej Expedyturze gubernialney. Dan w Krakowie i Paźdźmiernika 1803.

Widmann.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od Sądu pozwolono iest, aby do ogolnie całego po niegdys ś. p. Karolu Infeldzie kanceliście w tuteyszym Cyrk. Krak. Sądzie ślacheckim zostawionego majątku zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszeni przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do 31 Paźdźmiernika 1803 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw

ustanowionego w osobie adwokata O. P. D. Liebicha kuratora masy konkursowej, do tutejszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey preensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają okazali, ile że po upłynieniu przepisanege czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonege dłużnika w tym kraju znajdujących się dobr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiey nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby masie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ wprzod podług przepisu Zbioru Sądowego w Rozdziale 9 §. 86. jeżeli obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nastąpi, zdawato się wprzod przyjacielskiy zgody między wierzycielami probować. Przewo na dzień 8 Listopada 1803 o godzinie 9 zrana do tutejszego C. K. Sądu Szlacheckiego tem napomnieniem zwołuje się, aby do przyjacielskiej między sobą zgody przyszedli, która jeżeli nienastąpi, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator masy tenże adwokat O. P. D. Liebich lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do której jednak iak tylko wierzyciel tey samey masy zdolnym bydź może, podług §. 93 i 94 obroną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przewo wierzycielom na wyznaczony dzień tem pewniey stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru Sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tutejszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tem na C. K. dziedzične kraie ustanowionych Praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 3 Września 1803.

Jos. de Nikorowicz.

Jos. de Cronsfels.

W. Roskošchny.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Elsner.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecz: Krakowa, niniejszym obwieszczeniem czyni wiadomo, iż na żądanie Anny Elerski wdowy, pozostałe po niejże Janie Elerskim rzeczy ruchom: w cynie, żelazie, faj ncie, szkle, sukniach, futrach znajdujące się, dnia 17 Października, r. b. o godzinie 9 zrana¹ począynając przez licytacya w kamienicy pod Nrem 555 na Szpitalney ulcy sprzedawane będą. Ktoby sobie przewo zyczył co z podobnych rzeczy kupić, niechay się na wyznaczonym czasie i miejscu znajduie.

Gollmayer.

Lichocki.

Krzyżanowski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 16. Września 1803.*

Hohn.

Z C. K. cyrkularnego urzędu Kieleckiego obwieszcza się, że na mocy wysokiego gubernialnego dekretu dnia 6go t. m. Nro 16270 dnia 20 Października z rana 9tey godzinie po tora na licytacya dochodow propinacyynych Królewskiego miasta Pierzchnicy na 3 po sobie następnajęc lata, to jest od 1go Listopada 1803 aż do ostatniego Października 1806 odprawiać się będzie. Licytancy mają się tedy wynoszącym wadium dziesiątą część od 500 ryń. wynoszącym zapłacić, i na wyznaczonym dniu i godzinie w Pierzchnicy znajdować się.

Kielce dnia 23go Września 1803.

*W niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.
Stutterheim, kommissarz.*

Przekonywając się dotąd, że tu i ówdzie w śród samego iasnego dnia, woda a nawet różne nieczystości z okien na ulicę wylewane bywają, przez co przechodzący niebezpieczeństwu bydź poszkodowanym podpada, które postępowanie gdy się przepisom policyynym sprze-

ciwiał, i dłużej bezkarnie cierpiane być nie może, Magistrat w celu napomnienia każdego niniejszym publicznie ogłasza, że wszelkie wylewanie oknami na ulicę, tak we dnie iako i w nocy pod bezwzględną i na wysokim rozporządzeniu C. K. Pełnomocney Nadworney Kommissyi pod d. 1 Listopada 1798 roku gruntującą się karą czer: zł. 1 na nowo z tym dodatkiem zakazuje się, że Panowie za swoich służących w odpowiedzialności zostają, gdyby cokolwiek na ulicę było wylwane czyliby kogo obłano lub nie, oprócz tego także i służący sami w podobnym zdarzeniu cielesnie ukarani zostaną.

Drdacki.

Gollmayer.

Rangstein.

Schindler.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Dnia 28. Czerwca 1803.

Przez Magistrat Krakowski powszechnie zakazuje się, ażeby nikt pod karą 1 czer. bez dokumentu Magistratualnego pozwolenia drzewo z Wisły w kłach, w mieście na ulicy publicznej nie pokładał, ponieważ przez to ulice zacieśniają się, a ludzie w czasie nocy na niebezpieczeństwo skaleczenia podają się. Przeto ci posiadacze domów przed których domami drzewo z Wisły dotąd jeszcze złożone leży, toż najdalej w dniach 8mu pod podobną karą iednego dukata z ulicy do swych domów sprzątnąć kazac mają. W Krakowie d. 2 Sierpnia 1803.

Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem Pana Jana Kietczewskiego, iż sukcesorowie niegdyś Wiktoryi z Kietczewskich Mlicki, i Franciszki z Kietczewskich Ostrowski, iako to: Wiktorya z Mlickich Koszucka, i Rozalią z Mlickich Pitrokońska, przeciwko onemu, i Franciszkowi Grabowskiemu, Salomei z Rubowskich Malinowski, i Julianowi Lesniewiczowi; o detaxacyą Dobr Prawdnieki z przyległościami Zabia Wola i Białkowska Gora, końcem oznaczenia posagu dla Wiktoryi z Kietczewskich Mlicki, i Franciszki z Kietczewskich Ostrowski, iako corek niegdyś Józefa Kietczewskiego do sądów tutejszych żałobę podali i pomocy sądowej dopraszali się.

Gdy zaś też sądy dla iego zamieszkania niewiadomego, iemu tutejszego sądowego adwokata Pana Kretowicza za obrońcę z jego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowity, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisane go dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; napomina się on niniejszym Edyktem, aby na dzień 12 Paździę: 1803 na godzinę 9 zrana do odpowiedzi stawit się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego sądowi wymienit, i oraz tych podług prawa użyt krokow, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydź zdają, gdyby bowiem tego nie uczynit, i swą zaniedbał sprawę samby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1803.

Kajetan Michałowski, V. P.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem Pana Franciszka Domaszewskiego, iż Pan Antoni Jazwiński o sumę 9783 ryń. 19 kr. za szkody poniesione do sądów tutejszych żałobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla iego nieprzytomności iemu tutejszego sądowego adwokata Pana Obniskiego za obrońcę z jego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowity, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisane go dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; napomina się on, niniejszym, aby w ciągu 90 dniach do odpowiedzi stawit się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienit, i oraz tych podług prawa użyt krokow, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydź zdają, gdyby bowiem tego nie uczynit, i swą zaniedbał sprawę samby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1803.

Kajetan Michałowski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.